



**RADA FUNDACJI**

Halina Bortnowska-Dąbrowska  
Henryka Bochniarz  
Janusz Grzelak  
Ireneusz C. Kamiński  
Witolda Ewa Oslatyńska

Teresa Romer  
Andrzej Rzepiński  
Wojciech Sadurski  
Mirosław Wyrzykowski

**ZARZĄD FUNDACJI**

Prezes: Danuta Przywara  
Wiceprezes: Maciej Nowicki  
Sekretarz: Piotr Kładoczny  
Skarbnik: Lenur Kerymov  
Członek Zarządu: Dominika Bychawska-Sinlarska

1591/2018/PIP/JG

Warszawa, dnia 13 grudnia 2018 r.

**Szanowny Pan**  
**Nadinspektor Paweł Dobrodziej**  
**Komendant Stołeczny Policji**  
**w Warszawie**  
ul. Chocimska 28  
00-791 Warszawa

## **I Wstęp**

Helsińska Fundacja Praw Człowieka dowiedziała się z artykułów prasowych<sup>1</sup>, zamieszczonych na portalu OKO.press, o wkroczeniu funkcjonariuszy Policji do domu dziennikarzy. Czynności były związane z faktem, iż w piątkowy wieczór współpracownicy OKO.press zarejestrowali akcję aktywistów polegającą na wejściu na scenę podczas występu zespołu Pieśni i Tańca Armii Rosyjskiej oraz Chóru Aleksandrowa, w proteście przeciw agresji Rosji na Ukrainę.

## **II Stan faktyczny**

Jak wynika z ww. materiałów prasowych, w sobotę 9 grudnia b.r. funkcjonariusze przyszedli do operatorki kamery, współautorki piątkowego nagrania. Początkowo mężczyźni przedstawili się jako policjanci z wydziału do spraw młodocianych – w związku z tym mąż kobiety wpuścił ich domofonem. Kiedy jednak funkcjonariusze weszli do mieszkania, poinformowali, że są z Komendy Rejonowej Policji Warszawa VI i przyszedli w sprawie materiałów filmowych przedstawiających protest aktywistów w

<sup>1</sup> „Wczoraj akcja >>Łapy precz od Ukrainy<<, dziś policja w domu dziennikarza OKO.press” z dnia 8 grudnia 2018 r. oraz „Policja nachodzi dziennikarzy OKO.press. Strasza, wprowadza w błąd, narusza tajemnicę dziennikarską” z dnia 11 grudnia 2018 r.

Bydgoszczy. Według relacji kobiety policjanci mieli ze sobą nakaz przeszukania mieszkania, natomiast odmówili pokazania dokumentu, pomimo wielokrotnych prób kobiety, odczytując jedynie jego treść.

Zgodnie z przedstawionymi publikacjami, kobieta poinformowała funkcjonariuszy, że materiały objęte są tajemnicą dziennikarską, a także, że oczekuje na jadącego już prawnika. Policjanci mieli jednak zagrozić jej nie tylko przeszukaniem mieszkania, ale także zabezpieczeniem kart pamięci i dysków. W związku z powyższym kobieta wydała policjantom pendrive'a z zapisem z piątkowych wydarzeń, którzy – jak wynika z relacji – zabierając go bez żadnego zabezpieczenia, pozostawili jej dokument pt. „Spis i opis rzeczy”, w którym zapisano: „wydanie po wezwaniu dokonującego czynność – 1 pendrive koloru czerwonego”. Co więcej, jak wynika z materiałów prasowych, policjanci wręczyli jej pouczenie o prawach, na którym widniał zapis informujący o tajemnicy dziennikarskiej. W wymianie zdań funkcjonariusze mieli użyć argumentu, że skoro nie ma ona legitymacji dziennikarskiej, to ta ochrona jej nie przysługuje.

Drugi opisywany przypadek miał miejsce w dniu 11 grudnia b.r. Jak wynika z materiałów prasowych, trzech funkcjonariuszy w ubraniach cywilnych przyszło do Roberta Kowalskiego – dziennikarza OKO.press – w celu przeszukania mieszkania. Jak wynika z publikacji, mężczyźni mieli nakaz i zażądali wydania materiałów filmowych z Bydgoszczy. Pan Kowalski odmówił i stwierdził, że może złożyć zeznania na komendzie. Według relacji Kowalskiego w trakcie czynności policjanci mieli stwierdzić, że nie wiedzieli, że jest on dziennikarzem, a polecenie podjęcia działań dostali z komendy Bydgoszcz - Szwedrowo.

### III Stan prawny

Sprawa budzi szczególnie niepokój w związku z krajowymi i międzynarodowymi gwarancjami ochrony dziennikarskich źródeł informacji. Ochrona tajemnicy dziennikarskiej jest jednym z podstawowych gwarancji wolności mediów i swobody wypowiedzi, chronionych przez art. 14 i art. 54 Konstytucji RP oraz art. 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (dalej: Konwencja). Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej: ETPC lub Trybunał) uznaje zasadę ochrony źródeł za jeden z kamieni węgielnych wolności prasy, zauważając, że brak tej ochrony mógłby powstrzymać informatorów od pomagania mediom w przekazywaniu społeczeństwu wiadomości o sprawach mających publiczne znaczenie<sup>2</sup>. Prowadziłoby to do osłabienia kluczowej funkcji pełnionej przez prasę w demokratycznym społeczeństwie, czyli roli tzw. publicznego stróża, czy publicznego kontrolera (*public watchdog*), która wiąże się z ujawnianiem nieprawidłowości i sprzyja właściwemu funkcjonowaniu instytucji publicznych, w tym także inicjując działania władz publicznych w sferze przestrzegania prawa<sup>3</sup>. Innymi

---

<sup>2</sup> Wyrok ETPC z dnia 27 marca 1996 r. (Wielka Izba) w sprawie *Goodwin p. Wielkiej Brytanii*, skarga nr 28957/95, § 39.

<sup>3</sup> Wyrok ETPC z 20 maja 1999 r. w sprawie *Bladet Tromsø p. Norwegii*, skarga nr 21980/93, § 59.

słowy, bez odpowiednich gwarancji ochrony źródeł dziennikarskich, prasa nie byłaby w stanie należycie pełnić swojej funkcji kontrolnej, co przyniosłoby szkodę nie tylko tej profesji, lecz całemu społeczeństwu.

Ochrona tajemnicy dziennikarskiej nie ma charakteru absolutnego, jednakże zgodnie z międzynarodowymi standardami jej ograniczanie możliwe jest tylko w wyjątkowych przypadkach, w których przemawia za tym przemożny interes publiczny<sup>4</sup>, a realizacja tego interesu nie jest możliwa przy wykorzystaniu innych, mniej inwazyjnych środków<sup>5</sup>. Jednym z kluczowych elementów gwarancji tajemnicy dziennikarskiej jest także kontrola decyzji o jej ograniczeniu przez sąd lub inny niezależny organ<sup>6</sup>. Taka procedura przewidziana jest również w polskim porządku prawnym – zgodnie z art. 180 k.p.k. w przedmiocie przesłuchania lub zezwolenia na przesłuchanie osoby obowiązanej do zachowanie tajemnicy dziennikarskiej decyduje sąd. Dziennikarze mogą być przesłuchiwanymi, co do faktów objętych tajemnicą tylko wtedy, gdy jest to niezbędne dla dobra wymiaru sprawiedliwości, a okoliczność nie może być ustalona na podstawie innego dowodu. Ponadto w przypadku danych umożliwiających identyfikację osoby będącej źródłem dziennikarskim, ustawodawca zasadnie wprowadził dodatkowe obostrzenia, zastrzegając, że ograniczenie prawa do anonimatu możliwe jest tylko wtedy, jeżeli informacja dotyczy przestępstwa, o którym mowa w art. 240 § 1 Kodeksu karnego.

Należy w również podkreślić, że zgodnie z art. 180 § 2 k.p.k. zwolnienie z tajemnicy jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy jest *niezbędne* dla dobra wymiaru sprawiedliwości – co interpretuje się jako „niemożliwość dokonania ustaleń o powyższym charakterze przy pomocy innych środków dowodowych, przy jednoczesnym wyczerpaniu istniejących w danej sprawie źródeł dowodowych”<sup>7</sup>. Przesłanki niezbędności nie będą w szczególności wypełniać takie działania, które jedynie „ułatwiają osiągnięcie” tego celu, „sprzyjają” mu, czy też są wyłącznie „wygodne” lub „użyteczne” dla organów<sup>8</sup>.

Co istotne, w wyroku *Ernst i inni p. Belgii*<sup>9</sup>, ETPC stwierdził, iż prowadzenie przeszukania zarówno w profesjonalnych, jak i prywatnych pomieszczeniach dziennikarzy może stanowić naruszenia art. 8 Konwencji.

---

<sup>4</sup> Wyrok ETPC w sprawie *Goodwin p. Wielkiej Brytanii*, *op. Cit.*

<sup>5</sup> Wyrok ETPC z dnia 15 grudnia 2009 r. w sprawie *Financial Times Ltd. i inni p. Wielkiej Brytanii*, skarga nr 821/03, § 69; Rekomendacja Komitetu Ministrów Rady Ministrów R (2000)7 z dnia 8 marca 2000 r. w sprawie prawa dziennikarzy do nieujawniania swoich źródeł informacji, memorandum wyjaśniające, pkt. 31-32.

<sup>6</sup> Wyrok ETPC z dnia 14 września 2010 r. (Wielka Izba) w sprawie *Sanoma Uitgevers B.V. p. Holandii*, skarga nr 38224/03, § 90.

<sup>7</sup> Uchwała Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z dnia 16 czerwca 1994 r., sygn. I KZP 5/94.

<sup>8</sup> Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 26 kwietnia 2012 r., sygn. akt II C 626/11; Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 listopada 2002 r., sygn. akt K 41/02; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 lipca 2008 r. Sygn. akt K 46/07.

<sup>9</sup> Wyrok ETPC z dnia 15 lipca 2003 r. *Ernst i inni p Belgii*, skarga nr 3340096, §§ 115/116.

#### IV Podsumowanie

Mając na uwadze powyższe, Helsińska Fundacja Praw Człowieka pragnie wyrazić zaniepokojenie zaistniałą sytuacją. Niewątpliwie przeszukanie mieszkania stanowi jedną z najpoważniejszych czynności możliwych do przeprowadzenia w trakcie postępowania. Stosowanie go wobec osób objętych tajemnicą dziennikarską stanowić może nie tylko naruszenie przepisów procedury, ale także standardów wynikających z orzecznictwa ETPC. W związku z powyższym, Helsińska Fundacja Praw Człowieka zwraca się do Pana Komendanta z prośbą o dokładne podanie podstawy prawnej, na podstawie której dokonano opisanych czynności wobec dziennikarzy oraz wskazanie dobra lub interesu prawnego, jaki uzasadniał tak daleko idącą ingerencję w prawa dziennikarzy.



Helsińska Fundacja Praw Człowieka  
PREZES ZARZĄDU  
*Danuta Przywara*  
Danuta Przywara